Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 17 czerwca 1938 r. | Nr. 24

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Dr I. SCHWARZBART

Światła i cienie Komisji Mandatowej

Był czas, kiedy obrady Komisji mandatowej skupiały na sobie całą uwagę świata syjonistycznego. Z obradami tymi wiązała organizacja syjonistyczna swe nadzieje. Była to przesada nawet w czasach, kiedy Liga Narodów miała większy autorytet i wpływ na bieg wypadków niż dzisiaj. Ale w pewnej mierze nadzieja ta była uzasadnioną. Komisja mandatowa bawiem jako ciało o charakterze opiniodawczym zachowała pewną dozę niezależności. Jej członkowie nie są przynajmniej formalnie politycznymi reprezentami państw ale raczej rzeczoznawcami i dlatego niejednokrotnie — nie zbyt często — zdarzało się, że Komisja mandatowa zdobywała się na słowa krytyki, najczęściej oględnej, zlekka perfumowanej, ale czasem także ostrzejszej, jak np. po rozruchach palestyńskich w r. 1929. Przez długie lata na czele Komisji mandatowej stał Włoch, Markiz Theodoli. Jego inspiracje były dla sprawy syjonistycznej niezbyt przychylne, a jednak mimo to Komisja mandatowa zdobywała się na cierpkie słowa pod adresem Władzy mandatowej. Sprawozdania Komisji mandatowej stanowić będą po wsze czasy bogatą krynicę dla poznania perypetyj i trudności z jakimi się borykał syjonizm.

Ten charakter sprawozdawczy i opiniodawczy Komisji mandatowej miał jednak i ma bardzo poważną stronę ujemną. Komisja mandatowa faktycznie liczy się z tym, że jej sprawozdania nabierają dopiero mocy, gdy Rada Ligi Narodów je przyjmie do zatwierdzającej wiadomości. Dopiero uchwała Rady Ligi wiąże formalnie Władzę mandatową. A Rada Ligi jest ciałem o charakterze wyłącznie politycznym. Tam już nie rozstrzyga aspekt „rzeczowości" i „zgodności z prawem", ale gra interesów. Dlatego też Komisja mandatowa mimo swej zasadniczej niezależności praktycznie antycypowała tą grę interesów Rady Ligi, aby nie doprowadzić do konfliktu między sobą a Radą Ligi. Byłoby jednak niesprawiedliwością twierdzić, że wiele kompromisów było równoznacznych z pełną kapitulacją Komisji mandatowej wobec Wielkiej Brytanii. Nie. I ten kompromis miewał dla nas względnie dodatnie znaczenie. Bez tego kompromisu byłoby jeszcze gorzej. Oczywiście, że Władza mandatowa, zwłaszcza, że jest nią taka potęga, jak Wielka Brytania ma, jeśli chce, dość dróg do realizowania swoich zamiarów mimo formalnego respektowania uchwał Komisji madatowej względnie Rady Ligi. Pozostańmy przy powyższym przykładzie. Władza mandatowa rzeczywiście zastosowała się do orzeczenia Rady Ligi, że tzw. „political high level" będzie przejściowy i zlikwidowała go po roku czy też po 9 miesiącach, ale mimo to wykroiła tak następny szedul, że faktycznie był on zrealizowaniem intencji politycznej, aby w okresie przed decyzją w sprawie politycznego status Palestyny nie dopuścić do znaczniejszego powiększenia ludności żyd. w Palestynie. Wpuszczenie do Palestyny choćby przez dwa lata po 100 000 Żydów, oczywiście przy odpowiedniej „interwencji" gospodarczej w mig zmieniłoby podstawę do politycznych rozstrzygnięć na korzyść Żydów i granic ewentualnego podziału. A tego właśnie Wielka Brytania nie chce. Zrezygnowała przeto z formuły „political high level", ale w rzeczy samej okrężnie zastosowała go nadal na naszą niekorzyść. Ochłap aliji, który nam rzuciła oczywiście ma na celu uratowanie pozorów — objektywności. Taka alija ma w porównaniu z celem syjonizmu i obecną zasadniczą grą co do jego losów, takie znaczenie, jak pozostawienie kilku oficerów Żydów w korpusie oficerskim, aby ratować — Konstytucję.

Jeszcze większym było jednak znaczenie Komisji mandatowej dla syjonizmu ze względu na negatywne stanowisko, jakie Komisja zajmowała wobec petycyj arabskich, domagających się likwidacji Deklaracji Balfoura i mandatu. Komisja mandatowa mogła w tej sprawie zasłonić się względami formalnymi i brakiem kompetencji i o tyle jej stanowisko, dla nas korzystne, było ułatwione, ale sposób, w jaki to czyniła był niejednokrotnie dowodem prosyjonistycznego nastawienia Komisji mandatowej. Sytuacja Żydów na świecie niejednokrotnie też znajdowała przez usta członków Komisji mandatowej żywy i sympatyczny oddźwięk.

W jednej jednak sprawie i to najistotniejszej, w tej właśnie sprawie, która spowodowała wiele komplikacyj i w rezultacie ułatwiła Anglii koncepcję o niewykonalności mandatu, Komisja mandatowa wyrządziła syjonizmowi wielką krzywdę. Sprawą tą jest zaakceptowanie przez Komisję mandatową koncepcji o równorzędnym dualiźmie mandatu. Walczyliśmy zawsze o taką interpretację mandatu, by utworzenie Żyd. Siedziby narodowej uznane było jako zadanie pierwsze i dominujące. Ta interpretacja była trafną pod kątem widzenia motywów powstania Deklaracji Balfoura i nie kto inny jak Komisja Peela przyjęła tę historyczną interpretację celu mandatu. Niestety Komisja mandatowa w tej sprawie mimo rozbieżności zdań jej członków w całości zaakomowała się do stanowiska Władzy mandatowej i tym samym nadała sprawie syjonistycznej w najfundamentalniejszej, bo normatywnej sprawie bieg nie korzystny, bo zacieśniający. Wszystkie praktyczne zagadnienia, jak imigracja, kupno gruntów, sprawa gruntów państwowych, aktywizm władzy mandatowej dla powiększenia gospodarczej pojemności kraju byłyby inaczej rozwiązane, gdyby Komisja mandatowa była w tej czołowej sprawie zajęła stanowisko określone przez organizację syjonistyczną.

Za kilka miesięcy dowiemy się dopiero, jaki był przebieg obrad Komisji mandatowej i jakie były jej wnioski, gdy Komisja mandatowa przedłożyła swój raport Radzie Ligi.

Może będą w tym raporcie znowu pewne ostre uwagi w sprawie bezpieczeństwa. Ale istotnych pociągnięć ze strony obecnej sesji Komisji mandatowej nie należy się spodziewać. Sprawa podziału kraju, mandatu i jego zmiany, utworzenia Państwa Żydowskiego nie będzie przedmiotem obrad obecnej sesji Komisji mandatowej.

Losy Palestyny rozstrzygną się nie w Genewie. Nie mniej jednak i tej placówki trzeba czujnie strzec. Nie może ona wiele pomoc przeciw Anglii ale jeszcze może wiele zaszkodzić. I w tym leży jej znaczenie dla nas i dalsza aktualność jej roli dla syjonizmu w chwili decydujących rozstrzygnięć.

Zawiadamiamy naszych krewnych i przyjaciół, że ślub naszej córki **REGINY** z p. **SAMUELEM STEINEM z Katowic** odbędzie się dnia 21 czerwca 1938 r. o godz. 4 po poł. w Dąbrowie k. Tarnowa w lokalu p. Hirsza Fertiga. **L. SELINGEROWIE**

(Osobnych zaproszeń nie wysyła się)

Posiedzenie Rady Miejskiej

Kryzys na radzie miejskiej został zażegnany, a widmo komisarycznego zarządu miejskiego znikło. Dwukrotnie odroczone posiedzenie rady miejskiej odbyło się w poniedziałek 13 bm., a obfity porządek dzienny został w spokoju zupełnie wyczerpany. Taki obrót rzeczy należy zawdzięczyć zręcznemu posunięciu prezydenta dra Brodzińskiego. Sporną bowiem sprawę kredytów na zatrudnienie bezrobotnych kobiet usunął z porządku dziennego z uzasadnieniem, że miała ona być rozpatrywana na posiedzeniu nadzwyczajnym, które jednak dwukrotnie nie doszło do skutku, o czym została powiadomiona władza nadzorcza, która wyda dalsze instrukcje. Klub socjalistyczny wprawdzie protestował przeciw takiemu załatwieniu sprawy, ale protest ten miał znaczenie tylko demonstracyjne i w niczym nie zmienił faktycznego stanu rzeczy.

Wprawdzie formalnie usunięto z porządku dziennego wniosek radnych socjalistycznych w sprawie kredytów na zatrudnienie bezrobotnych kobiet, ale faktycznie sprawa ta, która była przyczyną całego konfliktu na Radzie — była obszernie omówiona przez obie strony w toku dyskuji nad reskryptem urzędu wojewódzkiego zatwierdzającym preliminarz budżetowy gminy. Socjaliści wyłuszczyli swoje stanowisko, a klub pracy swoje i w końcu rada uchwaliła wnioski klubu pracy, uzupełnione tylko dalszym wnioskiem klubu socjalistycznego.

Uchwalone jednogłośnie na ostatnim posiedzeniu wnioski klubu pracy były przygotowane już na pierwsze posiedzenie nadzwyczajne, które nie doszło do skutku, bo wnioski te nie mogły uzyskać aprobaty ani klubu żydowskiego ani socjalistycznego, ale obecnie zostały uchwalone jednogłośnie. Nawet socjaliści za nimi głosowali... uzupełniając je tylko dalszą rezolucją, za którą znów klub pracy również głosował.

W ten sposób konflikt, który mógł rozsadzić Radę od wewnątrz został zażegnany bez naruszenia prestiżu żadnego z klubów.

Zdaje się, że obie strony są zadowolone z takiego obrotu rzeczy. Rozwiązanie bowiem Rady w obecnej chwili nie leży — naszym zdaniem — w interesie żadnego z ugrupowań działających na terenie Rady. Radni z Klubu Pracy i Klubu Żydowskiego chyba wiedzą doskonale, że rozwiązanie obecnej rady oznacza koniec ich kariery politycznej, że nie opierając się na żadnej grupie społecznej czy politycznej, nie mogą liczyć na ponowny wybór przy następnych wyborach. Po cóż więc mają przyspieszyć swoją własną śmierć polityczną.

Również radni socjalistyczni nie są zainteresowani w rozwiązaniu Rady. Rozwiązanie Rady bowiem chyba nie przyspieszy terminu ponownych wyborów, ale za to pozbawi socjalistów, którzy do zarządu komisarycznego zapewne nie wejdą—wpływu na aparat administracyjny, a co najważniejsze na aparat wyborczy, co może mieć wielki wpływ na wynik wyborów. W jakim więc celu socjaliści mają dążyć do rozwiązania Rady?

Dlatego też ugodowe załatwienie konfliktu jest korzystne dla obu stron, które najprawdopodobniej postarają się, aby jakoś przetrzymać aż do końca kadencji, aż do przeprowadzenia nowych wyborów.

Dwukrotnie odroczone posiedzenie Rady miejskiej odbyło się w poniedziałek 13 bm. pod przewodnictwem prezydenta dra Brodzińskiego. Przy ustaleniu porządku dziennego, prezydent miasta — na interpelację radnych socjalistycznych oświadczył, że wniosek radnych socjalistycznych w sprawie zatrudnienia bezrobotnych kobiet usunął z porządku dziennego, ponieważ wniosek ten miał być rozpatrywany na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady, które jednak dwukrotnie nie doszło do skutku, o czym zawiadomił władzę nadzorczą.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia i po przyjęciu kilkunastu osób do związku przynależności gminy miasta Tarnowa, odczytano reskrypt Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, zatwierdzający preliminarz budżetowy gminy na rok 1938/9, oraz zawierający cały szereg uwag, zaleceń odnośnie do wykonania budżetu. W dyskusji nad zaleceniami Urzędu wojewódzkiego zabrał głos p. prof. Ciołkosz, który obszernie omówił kwestię bezrobocia, żądając jej rozwiązania w całej pełni. Również p. dyr. Pogoda omówił sprawę bezrobocia i imieniem Klubu Pracy postawił następujące dwie rezolucje, które po uzupełnieniu ich trzecim wnioskiem klubu socjalistycznego zostały jednogłośnie przyjęte.

Rezolucje uchwalone przez Radę miejską na wniosek Klubu Pracy są następujące:

1) Rada miejska uchwala — aby Zarząd Miejski w Tarnowie poczynił usilne starania w Funduszu Pracy w kierunku uzyskania w r. 1938, analogicznie jak w r. 1937, kredytów na zatrudnianie po kilka dni w tygodniu tych bezrobotnych (zwłaszcza kobiet), którzy nie mogą, z braku funduszów miejskich znaleźć zatrudnienia przy robotach publicznych,

2) aby przyczynił się też z własnych funduszów Gminy do pomocy dla tych bezrobotnych i aby — w razie gdyby już uchwalone kredyty w dziale opieki społecznej nie były na ten cel wystarczające — przyszedł z wnioskiem na ich odpowiednie podwyższenie, przy przedstawieniu wniosków na kredyty dodatkowe, wskazał sposoby ich uzyskania z przewidzeniem także kredytów na materiały.

A na wniosek radnych socjalistycznych Rada uchwaliła, że aż do czasu uzyskania kredytów z Funduszów Pracy w myśl powyższych uchwał, bezrobotne kobiety powinny być na równi traktowane z mężczyznami przy ustaleniu czasu i warunków pracy i płacy.

Następnie rada na żądanie Ministerstwa Rolnictwa uchwaliła podwyższenie udział gminy miasta Tarnowa w kosztach regulacji dolnej partii Wątoku z 30 proc. na 40 proc. Ponadto uchwalono, by gmina pokryła różnicę kosztów w kwocie zł 17.000 spowodowanych zmianą niwelety dna Wątoku w związku z wpuszczeniem wód brudnych przez przelew burzowy kolektora. Na pewnej bowiem przestrzeni koryto Wątoku musi być pogłębione o około 60 cm, aby umożliwić wpuszczenie wody deszczowej. Koszt ten musi pokryć gmina w całości.

Bez dyskusji uchwalono udzielić łącznie z gminami Kraków i Lwów gwarancji Kamieniołomom Miast Małopolskich w formie żyrowania weksli dla KKO Kraków do wysokości 700.000 zł oraz dla KKO Lwów do wysokości zł 130.000.

W dalszym ciągu uchwalono jednogłośnie zaciągnąć bezprocentową pożyczkę w kwocie 3000 zł w Towarzystwie Budowy Szkół Powszechnych na budowę szkoły im. Hoffmanowej, oraz uchwalono wybudować drugie piętro na budynku szkoły im. Czackiego przy ul. Warzywnej.

Jednogłośnie zatwierdzono regulamin w sprawie przekładania kosztów pierwszego urządzenia ulic i placów komunikacyjnych na właścicieli przyległych działek, przy czym wniosek radnych socjalistycznych, by właściciele działek o wartości poniżej 1.500 zł zostali uwolnieni od powyższych świadczeń, został odrzucony.

Dla ustalenia wysokości udziału właścicieli działek w urządzeniu ulic wybrano specjalną komisję w następującym składzie: pp. arch. Kulka, Cholewa, inż. Szancer, Strada, płk. Hoborski, Kargól i Jędrzykiewicz.

Następnie Rada miejska po dłuższej dyskusji zatwierdziła przebudowę ulicy Prez. Mościckiego na półkostkę kosztem zł 125.757 (1093 m. długości), ulicy Ujejskiego na bruk dziki (150 m. kosztem zł 9.100), ul. Legionów (do ul. Mickiewicza) na kostkę sześciostronną uzupełnioną odłamkami (system inż. Trylińskiego) kosztem 10 000 zł (195 m. długości), oraz zatwierdziła budowę nawierzchni makadaniowej (żurówka na podkładzie piaskowym) w ulicy Dwernickiego na odcinku długości 900 m od ulicy Cegielnianej do nowego cmentarza kosztem 7.200 zł. Wszystkie te roboty drogowe zostaną wykonane systemem przetargowym przez spółkę Okoń i Bronikowski. W toku dyskusji p. Sporn zaapelował do prezydenta aby baczył na to, by przedsiębiorcy wykonujący miejskie roboty drogowe nie stosowali paragrafu aryjskiego przy przyjmowaniu robotników do robót drogowych.

W dalszym ciągu Rada uchwaliła przełożyć koszta urządzenia ulicy Tertila na adjacentów w wysokości około 8 zł za m². Uchwalono ułożyć krawężniki w ul. Krakowskiej od mostu kolejowego w kierunku Białej.

W miejsce przewodniczącego miejskiej komisji rewizyjnej p. dyr. Gładyszewskiego oraz jego zastępcy p. dyr. Krzanowskiego, którzy jako członkowie zarządu KKO. nie mogą piastować godności członków miejskiej komisji rewizyjnej — wybrano jednogłośnie ks. dra Chrobaka i dra Alfreda Agatsteina.

W końcu Rada uchwaliła zaciągnąć w Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowym pożyczkę w kwocie 40.000 zł, na rozszerzenie sieci kanalizacyjnej. Uchwalono, by zarząd miejski zatrudnił wszystkich bezrobotnych przez 6 dni w tygodniu, oraz by zarząd miejski zwrócił się do Ministerstwa Komunikacji, by rozszerzyło most kolejowy na ul. Krakowskiej.

Na tym posiedzenie zostało zamknięte. fr.

Podziękowanie

JWPanu Drowi RUBINOWI

laryngologowi w Tarnowie

za szczęśliwie przeprowadzoną operację, oraz siostrom szpitala żydowskiego w Tarnowie za pieczołowitą opiekę — składa serdeczne podziękowanie

TOBIAS BRUDER

Szkoła powszechna „Safa Berura"

z prawami szkół państwowych

Istniejąca od 15-tu lat w Tarnowie 7-klasowa szkoła powszechna "Safa Berura" zapisała się w ciągu swego istnienia złotymi literami w dziejach szkolnictwa żydowskiego i kultury żydowskiej w naszym mieście.

Ciesząc się głębokim zaufaniem szerokich kół społeczeństwa żydowskiego, a w szczególności inteligencji żydowskiej pod względem narodowym uświadomionej, szkoła ta mimo niezmiernych trudności, na jakie w ciągu 15-tu lat swego rozwoju napotykała, potrafiła wspiąć się na odpowiednie wyżyny w zakresie dydaktyki, nauki i wychowania. Dysponując pracującym pod wytrawnym kierownictwem kompletem sił nauczycielskich pierwszorzędnie wyrobionych i stale pogłębiających metodę swej pracy pod każdym względem, szkoła ta może poszczycić się wielkimi wynikami w dziedzinie naukowej i wychowawczej.

Liczne kadry młodzieży żydowskiej, które otrzymały zasady wychowania w naszej szkole powszechnej, po ukończeniu naszego gimnazjum, dziś już studiują na różnych uniwersytetach krajowych i zagranicznych, a w szczególności także na wyższych uczelniach palestyńskich, a ich nastawienie i ustosunkowanie się do wszelkich objawów współczesnego życia nosi na sobie wybitne piętno narodowo-żydowskie.

Jest to niewątpliwie zasługą szkoły, która im podała elementy wychowania, nauki, kultury ludzkiej i sposobu myślenia w zabarwieniu i szacie rodzimej, narodowo-żydowskiej.

Od pierwszej chwili swego istnienia szkoła powszechna „Safa Berura" jasno i niedwuznacznie wytknęła sobie swój cel wychowawczy: urobienie charakteru i duszy młodego dziecka w tym kierunku, by kiedyś stało się wiernym obywatelem Państwa oraz godnym synem swego Narodu.

Z natury rzeczy cel ten mógł być osiągnięty przy oparciu całego programu nauki szkolnej na zasadach wychowania państwowo-polskiego i narodowo-żydowskiego.

W szkole zatem obowiązywał i obowiązuje w całej pełni program nauki zgodny z programem szkół publicznych, ale ponadto uwzględniano obszerny program nauk judaistycznych, jak nauki religii, biblii, języka hebrajskiego i historii Żydów.

Synteza dwóch kultur, polskiej i żydowskiej, na których opiera się wychowanie dziecka żydowskiego okazała się możliwą, skoro państwowe władze szkolne, nie po raz pierwszy już zresztą w dziejach naszej szkoły (szkoła nasza przez szereg lat posiadała prawa szkół państwowych, ostatnio tylko musiała o nie ponownie zabiegać w związku z reorganizacją szkolnictwa i nowelizacją ustawodawstwa szkolnego) orzekły, że wyniki pracy wychowawczej w tym kierunku są doskonałe, w dowód czego obecnie ponownie nadały szkole uprawnienia szkół państwowych.

Równoczesne osiągnięcie praw publicznych przez oba zakłady wychowawcze Towarzystwa „Safa Berura" t. j. przez szkołę powszechną i gimnazjum stanowi ważny etap w dziejach rozwoju szkolnictwa żydowskiego w Tarnowie.

Przez nadanie praw obu szkołom, Państwowe Władze szkolne stwierdzają, że odnoszą się z pełnym zaufaniem do tych zakładów i z wielkim szacunkiem i uznaniem do ich pracy zarówno państwowej jak i narodowej.

Wysoki poziom naukowy, dydaktyczny i wychowawczy, gorliwa współpraca czynnego Komitetu Rodzicielskiego ze szkołą nadają ton Zakładowi i urabiają jego markę w oczach rodziców, którzy chcąc wychować swe dzieci na dobrych obywateli Państwa i wiernych synów Narodu, winni je oddać do Zakładu Żydowskiego w pełnym tego słowa znaczeniu.

Bo tylko wtedy mają oni tę pewność, że ich wychowaniem pokierują odpowiednie siły i że ich trud położony koło wychowania młodego pokolenia nie pójdzie na marne, lecz będzie mógł się pochlubić owocnymi wynikami.

Troskliwa i ofiarna praca Zarządu Towarzystwa „Safa Berura", wytężony trud kierownictwa i grona są rękojmią stałego rozwoju tej pierwszorzędnej placówki kulturalnej, jaką jest „Safa Berura"

L.

UNIEWAŻNIA się następujące skradzione dnia 16 maja 1938 dokumenty: 1) Dowód osobisty wydany przez zarząd miejski w Tarnowie, 2) Świadectwo Przemysłowe na rok 1938 wydane przez Urząd Skarbowy w Tarnowie i 3) legitymację komiwojażerską na rok 1938 wydaną przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie — to wszystko na nazwisko, Izak Kanarek, Tarnów ul. Bernardyńska 25.

Dr MARKUS SPIEGEL, Kraków

Jak długo jeszcze?

(Apel w sprawie młodzieży).

Przed kilku dniami otrzymałem od poważnego działacza społecznego w Krakowie pismo następującej treści: „Pracujemy na niwie społecznej dla przyszłości i renesansu niewinnie prześladowanego Narodu Żydowskiego — a w tym celu przede wszystkim ratujemy młodzież jako podstawę każdego Narodu! Oby Bóg dał nam doczekać się końca srożącej się burzy — doczekać się plonu naszej pracy“!

Tymi słowy określone zostało zadanie nasze w stosunku do młodzieży w obecnej chwili — i to słusznie. Państwo Żydowskie w drodze. Po raporcie Peela pracuje w Erec Izrael Komisja techniczno-podziałowa Woodheada. — Agencja Żydowska i jej niezmordowany przewodnik dr Chaim Weizman wraz ze swymi współpracownikami nie szczędzi trudu i wysiłku w kierunku zapewnienia jaknajlepszych wyników.

Czas nagli. Nie tylko w Niemczech i w Austrii, ale także w innych krajach położenie poważnych odłamów Narodu żydowskiego jest katastrofalne i wymaga bezzwłocznego ratunku. — Jak na to reaguje młodzież, a w szczególności nasza młodzież ogólno-syjonistyczna? Czy nie czas, by zespoliła się w jednym obozie? Jak długo jeszcze maszerować będzie w odrębnych szeregach? Jak długo jeszcze jej prowodyrzy teoretyzować będą w odrębnych szałasach? Czy nie uznają, że dziś już nadeszła chwila dla połączenia się w jednolitym szeregu i zestrzelenia wszystkich marzeń w jedno ognisko? Cóż dzieli jeszcze w obecnej chwili młodzież Akiby od młodzieży Hanoaru? Jakaż zachodzi różnica między zadaniem chaluców w Beth Jehoszua, a chaluców w osiedlu Hanoaru w Ewen Jehuda? Ja tam byłem — ja tę młodzież całą bez różnicy w ich obozach przy pracy widziałem i żadnych sprzecznych zadań wśród niej nie znalazłem i doszukać się nie mogłem.

Jak długo jeszcze więc prowodyrzy poszczególnych odłamów młodzieży ogólno-syjonistycznej pracować będą przy odrębnych stołach? Czy w obecnej sytuacji dozwolone jest hodowanie ideału odrębności wychowawczej młodzieży, zwoływanie odrębnych pgisz, prowadzenie odrębnych kolonij letnich? Czy nie jest raczej koniecznym połączenie całej naszej młodzieży pod jednym wspólnym mianownikiem, pod jednym hasłem wspólnej jednolitej budowy Narodu! Czas zdaje mi się już najwyższy. Res wenit ad triarios — wołał Teodor Herzl przed laty. To hasło nie straciło nic ze swej mocy i stanowić winno wytyczną działalności dla całej naszej młodzieży i jej przewodników. A jeśli ci prowodyrzy nie sądzą, że nadeszła już stosowna chwila dla zniszczenia barier, dzielących młodzież na odrębne obozy i to obozy się zwalczające tu w golusie i tam w Erec, jeśli ich marzeniem jest prowadzenie tej naszej młodzieży dwoma czy nawet więcej szlakami zupełnie odrębnymi — to mam odwagę odwołać się do młodzieży samej, do tych szarych mas naszej kochanej młodzieży ogólno-syjonistycznej, „politycznie“ jeszcze nie zaangażowanej, z zapytaniem: czy długo jeszcze pozwoli się wodzić odrębnymi drogami zamiast zestrzelić starania w jedno ognisko? Czy nie jest już czas najwyższy dla zjednoczenia się pod jednym sztandarem i wykuwania lepszej przyszłości dla Narodu wspólnymi siłami?

Nie nawołuję do rozprzężenia ani do „buntu“, a przeciwnie — odwołuję się do rozwagi, do serc i światłych — choć młodych umysłów tej młodzieży ogólno-syjońskiej, która pierwej czy później przewidzieć musi, że jedynie w łączności jest nasze zbawienie, że jedynie w jednolitym działaniu i oddaniu się wspólnej sprawie wcześniej dopniemy do wspólnego nam wszystkim celu.

Im wcześniej to się stanie, tym lepiej — i dlatego wołam o jedność całej młodzieży ogólno-syjonistycznej, a to bez podziału na Akiby, Hanoary i dalsze oddziały. Pod jednym sztandarem do odrodzenia Narodu, do nowej Erec Izrael! Ocknijmy się póki czas, by nie było za późno.

Możeby tego zadania podjęło się kierownictwo Związku ogólnych syjonistów? A możeby tę sprawę przedłożyła Egzekutywa organizacji syjonistycznej dla zach. Małopolski i Śląska najbliższej Radzie partyjnej w dniu 19 czerwca 1938 w Krakowie?

Zmiany w budżecie kahalnym

Władza nadzorcza zatwierdziła preliminarz budżetowy gminy wyznaniowej żydowskiej w Tarnowie na rok 1938 po dokonaniu w tymże preliminarzu budżetowym całego szeregu zmian.

Suma globalna budżetu została tak po stronie dochodów jak i wydatków obniżona z kwoty zł 301.460 na kwotę zł 281.010, a więc o kwotę zł 20.450.

Po stronie dochodów obniżono preliminowane dochody z składki gminnej o 1.254 — (z kwoty zł 80.000 na kwotę zł 78 746). — Dochód z uboju rytualnego obniżono o 5000 zł — (z zł 120 000 na 115 000), z cmentarza o zł 6500 — (z 29.600 zł na 23.100). — z taks ślubnych o 1.696 — (z zł 8.020 na zł 6.324).

Po stronie wydatków obniżono wydatki na administrację wyznaniową o zł 3.160. (z 22.132 zł na 18.972). Obniżono bowiem pozycję na przerobienie i utrzymanie ejruwów o 500 zł (z zł 2000 na zł 1500), i pozycję dla obrzezacza o 260 (z zł 800 na 540 zł). Obie te pozycje utrzymano w wysokości zeszłorocznej. Skreślono ponadto zupełnie pozycję w kwocie zł 2.400 na wydatki w rzeźniach i jatkach w związku z ubojem rytualnym.

Wydatki na administrację biura gminy obniżono o zł 1.360 (z 23.020 na 21.660), przy czym pensje personelu biurowego zostały utrzymane w wysokości zeszłorocznej, a wszelkie podwyżki zostały skreślone.

Wydatki na synagogi zostały obniżone o zł 700, (z zł 23.560 na zł 22.860). Wydatki bowiem na bożnicę Debory Wechsler obniżono z zł 1.830 na 1.530, a wydatki na przeszacowanie nieruchomości i ruchomości z zł 1000 na zł 600.

Wydatki na ubój rytualny zostały obniżone o zł 1 500 (z zł 31.967 na zł 30.467). Skreślono bowiem w tym dziale pozycję w kwocie zł 1.500 na pensję inkasenta opłat od rzezi.

Wydatki na cmentarz zostały obniżone o 480 zł (z zł 11 317 na zł 10.837), gdyż skreślono pozycję w kwocie zł 480 dla pomocnika grabarskiego Sane Bergmana.

Wydatki na bibliotekę kahalną obniżono z zł 200 na zł 100.

Wydatki na dobroczynność i opiekę społ. obniżono o zł 550 (z 110 386 na zł 109.836). Wydatki na służbę obniżono bowiem z zł 2.500 na 2 250, a subwencję dla emerytowanego urzędnika obniżono z zł 1.200 na zł 900, przy czym zatwierdzono podwyżkę dla lekarki szpitalnej, oraz dla odźwiernego.

Wydatki na subwencje obniżono o zł 11.600 (z kwoty zł 26.700 na kwotę zł 15.100, która równa się mniej więcej kwocie zatwierdzonej w roku zeszłym.

Skreślono następujące preliminowane subwencje: Fundusz dla kolonizacji i osiedlenia Żydów na roli w Palestynie zł 400. — Fundusz dla zagospodarowania emigrantów Żydów w Palestynie zł 300. Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie zł 100. Żydowska młodzież skautowa Hanoar Hacijoni, Akiba, Haszomer Hadati zł 450. Przysposobienie zawodowe chaluców zł 150. Liceum hebrajskie zł 500. Przedszkole przy stow. „Nasze Dzieci“ zł 600, przy „Safa Berura“ zł 250, przy „Jabne“ zł 250, przy Beth Jakob zł 250. Machzikej Limud zł 100 Machzikej Orajsu zł 100. — Tomchej Orajsu zł 200. Samopomoc uczniów przy szkołach „Safa Berura“ zł 100. Kursy wieczorne przy stow. „Młodość“ zł 100. Szkoła przysposobienia kupieckiego przy stow. żyd. nauczycieli szkół średnich zł 300. Żydowska szkoła zawodowa zł 400. Czytelnia przy stow. „Syjon“ zł 100. Czytelnia przy stow. „Kultur-Liga“ zł 100. Jeszywat chachmej Lublin zł 200. Mizrachi na budowę szkoły zł 200, biblioteka, Sifria Amamit zł 150. — Na herbaciarnię dla bezrobotnych zł 600, patronat nad terminatorami przy Baalej Mikcoa zł 100. Beth Hamidrasz na Oneg Szabat zł 100. Keren Tel-Chaj zł 100. Keren Hajiszuw zł 250. Bruria na kursy wieczorne zł 100. Tora w'Awoda zł 100. Toras Chaim zł 50. Keter Tora zł 50, biblioteka młodzieży żeńskiej przy Agudzie zł 100. Kursy wieczorne przy Agudzie zł 100. Jeszywath Ejc Chaim zł 100. Zebulun zł 50. Ateres Jeszyja zł 100. Chewra Misznajes zł 50. Bethamidrasz na księgi zł 50. Jeszywath Zerej Kodesz zł 50. Zapomoga dla podupadłych kupców, rzemieślników i drobnych kupców zł 500. Fundusz dla wspierania robotników dla Palestyny zł 100. Żydowski Instytut Naukowy IWO w Wilnie zł 100. Biblioteka Tow. Pracującej Palestyny zł 100. Czytelnia zł 100.

Obniżono (utrzymano w wysokości zeszłorocznej) następujące subwencje: Pomoc emigrantom do Palestyny z 600 zł na 300 zł, powszechna szkoła „Safa Berura“ z 1000 zł na 200 zł, gimnazjum hebrajskie „Safa Berura“ z 900 zł na 200 zł, szkoła powszeahna „Jabne“ z 900 zł na 400 zł, szkoła Beth Jakob z 800 zł na 600 zł, Cdakah z 400 zł na 200 zł, na uroczystości państwowe z 400 zł na 250 zł, na kolonie i półkolonie dla dzieci szkolnych z 1000 zł na 500 zł.

Zatwierdzono następujące subwencje: zakład sierót żydowskich zł 2.400, Talmud Tora zł 5000, Stow. „Opieka“ nad żydowską młodzieżą szkolną zł 150. Bikur cholim zł 600, Ansze Chesed zł 600, Ochronka żydowska zł 300, przedszkole przy Ochronce żydowskiej zł 300, Dorsze Tora zł 100, Ognisko zł 100, Beth Lechem zł 150, Samopomoc uczniów szkół średnich zł 150, na naukę głuchoniemych zł 50. Liga Morska i Kolonialna zł 50, Ośrodek Zdrowia zł 100, na dożywianie dzieci szkolnych zł 500, Zw. Żyd. Inwalidów Wojennych zł 150, szkoła powszechna przy stow. Żyd. Nauczycieli szkół średnich zł 200, Jad Charuzim zł 300, Kasa Gmilas Chesed zł 1000, sanatorium im. Medema w Miedzieszynie dla tarnowskich dzieci zł 250.

Wydatki nieprzewidziane zostały obniżone o 1000 zł (z 3018 zł na 2018 zł).

Zarząd kahalny uchwalił wnieść rekurs do Ministerstwa W. R. O. P. przeciw powyższym zmianom.

v.

Nowy komisarz Ubezp. Społecz. w Tarnowie

W miejsce dotychczasowego komisarza Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie p. Sochy, który został przeniesiony do innej miejscowości — Ministerstwo Opieki Społecznej zamianowało komisarzem Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie, redaktora Leona Tomaszkiewicza z Krakowa.

Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców

We środę 15 bm. przedłożyło prezydium stow. w osobach pp. mgra Spielmana i S. Dintenfassa p. Staroście w związku z wrzuceniem w ubiegłym tygodniu bomb cuchnących do żydowskich sklepów spożywczych prośbę w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju kupiectwu żydowskiemu. P. Starosta ustosunkował się pozytywnie do prośby prezydium, oświadczając, że podtrzymuje nadal swe stanowisko, któremu dał wyraz podczas przyjęcia delegacji stowarzyszenia w dniu 8 kwietnia br.

W ubiegłym tygodniu przedłożyło prezydium Stowarzyszenia Urzędowi Skarbowemu 6-ty i ostatni w tym roku memoriał w sprawie zwolnienia najuboższych płatników od obowiązku płacenia podatku przemysłowego od obrotu za rok 1938, oraz interweniowało w sprawach wymiaru podatku obrotowege oraz dochodowego.

W niedzielę 12 b. m. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia plenarne zebranie sekcji branży galanteryjnej na którym omówiono wprowadzenie w życie prac realizacyjnych w związku z utworzyć się mającym funduszem dla podupadłych kupców im. Józefa Heumana. Ponadto zatwierdzono kandydatury na biegłych podatkowych tejże branży przy tut. Urzędzie Skarbowym, ustalone przez zarząd powyższej sekcji.

We wtorek dnia 14 bm. odbyło się posiedzenie zarządu sekcji sukienniczo-bławatnej. Po wyczerpującym omówieniu obecnej sytuacji branży sukienno-bławatnej postanowiono zwołać plenarne posiedzenie sekcji na niedzielę 26 bm.

W niedzielę 19 bm. odbędzie się o godz. 8-mej wieczór w lokalu Stowarzyszenia posiedzenie zarządu sekcji konfekcjonariuszy celem omówienia aktualnych spraw branżowych.

We wtorek dnia 21 bm. odbędzie się w lokalu stowarzyszenia o godz. 8 wiecz. posiedzenie zarządu sekcji węglowej. Na porządku dziennym wybór kandydatów na biegłych podatkowych.

We czwartek dnia 23 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu stow. zebranie kupców branży żelaznej przy stow. dla wyboru zarządu oraz wyboru kandydatów na biegłych podatkowych. Ze względu na ważność spraw — obecność wszystkich kupców branży żelaznej konieczna.

XI. Wakacyjne Kolonie Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko" oraz Koła Medyków-Żydów U. J. w Krakowie

odbędą się w Jaremczu, Krynicy i Orłowie Morskim.

Kolonia w Jaremczu. Kolonia w Jaremczu mieścić się będzie w komfortowej pięknie położonej willi „Adamówka", tuż obok plaży nad Prutem. 5-razowe wykwintne utrzymanie. Przewidziany cały szereg imprez sportowych, kulturalnych i towarzyskich. Cena pobytu za 4 tygodnie wynosi zł. 95.

Kolonia w Krynicy. Uczestnicy kolonii mieszkać będą w willi „Garberówka", położonej w najpiękniejszej dzielnicy Krynicy na Zalesiu. Pokoje przestrzenne i słoneczne z balkonami na 2 i 3 osoby. Znaczne zniżki kąpielowe i klimatyczne. Cena pobytu za okres 4 tygodniowy wynosi zł. 128. W miesiącu czerwcu pobyt 2 tygodniowy tylko zł. 60. Kolonia czynna już od 15 czerwca.

Kolonia w Orłowie Morskim daje sposobność miłego spędzenia wakacyj. Willa komfortowa, mieszcząca się w centrum miejscowości, umożliwia korzystanie z kąpieli w morzu o każdej porze dnia. 5-razowe dzienne utrzymanie. W programie szereg wycieczek kajakami i statkami do okolicznych miejscowości. Cena pobytu za 4 tygodnie wynosi zł. 158.

We wszystkich koloniach zniżki taksy klimatycznej względnie kąpielowe. Uczestnicy korzystają też ze znacznych zniżek kolejowych. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Stow. Żyd. Słuch U. J. „Ognisko" w Krakowie, oraz w Tarnowie koło „Ogniska" Wilhelm Rawner Wałowa 8.

Podziękowanie

Urządzona z okazji „Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża" zbiórka uliczna na cele P. C. K. przyniosła **zł 601·83.**

Wszystkim P. T. Kwestarzom oraz Ofiarodawcom składa podziękowanie Zarząd Oddziału P. C. K. w Tarnowie.

Sekretarz: **Z. Czejkowa** — Prezes Oddziału: **Dr Stanisław Goździewski**

Podziękowanie

Urządzona z okazji „Tygodnia Lotniczego" zbiórka uliczna na cele LOPP przyniosła **zł 493·80.**

Wszystkim P. T. Kwestarzom oraz Ofiarodawcom składa podziękowanie Zarząd Obwodu LOPP.

Sekretarz: **Mgr Partyka Wł.** — Prezes: **Dr Goździewski St.**

Ze sportu

Piłka nożna

Zawody o mistrzostwo ligi okręgowej

Chełmek — Tarnovia 4:2 (3:1)

Zawody leadera tegorocznych mistrzostw ligi okręgowej z Tarnovią, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie wśród tutejszych sfer sportowych i ściągnęły na boisko Tarnovii około 2000 widzów.

Dla gości zawody te miały niemal decydujące znaczenie, jeśli idzie o zajęcie tytułu mistrzowskiego. Drużyna Chełmka, zdając sobie z tego sprawę zdobyła się na największy wysiłek i zagrała bardzo dobrze we wszystkich liniach. Jej zwycięstwo było zasłużone, gdyż przewyższała gospodarzy pod względem technicznym oraz bojowości w grze. Przewaga gości uwidoczniła się szczególnie w pierwszej połowie, kiedy w krótkich odstępach czasu zdobyli kolejno 3 bramki.

Tarnovia wystąpiła do zawodów z kilkoma zawodnikami rezerwowymi, co odbiło się na zgraniu drużyny. Atak nie umiał przetrzymywać dłużej piłki, ani zdobyć się na skuteczny strzał w okresie silnej przewagi gospodarzy po pauzie. Nadomiar złego bramkarz Donnersberg nie miał również „swego dnia" i na jego konto należy zapisać conajmniej 2 bramki.

Na wyróżnienie zasłużył środek ataku gości Osiecki, który zadziwił wprost wspaniałym strzałem z każdej niemal pozycji.

Bramki dla Chełmka zdobył Osiecki 3 i Woźniak; dla Tarnovii Roik i Jachimek. Sędziował p. Scherer z Krakowa.

Zawody o mistrzostwo kl. „B" — Koszykówka męska

Samson — Metal 24:20

Siatkówka męska

Metal — Samson 2:1

Zawody o mistrz. ligi okręgowej

Tarnovia — Korona (Kraków) 7:0 (0:0)

Wysokie i w pełni zasłużone zwycięstwo Tarnovii nad słabo grającą drużyną Korony.

Gra stała na niskim poziomie i toczyła się pod znakiem silnej przewagi gospodarzy, którzy wystawili do powyższego spotkania kilku juniorów, zapowiadających się na przyszłość bardzo dobrze.

Sędziował p. Seichter z Krakowa. **Ge-Be.**

ZE SALI SĄDOWEJ

Działacze robotniczy uniewinnieni. Sekretarz Bundu Lieber Gottlob i Salamon Sporn zostali skazani przez sąd I. instancji na karę po 1 miesiącu aresztu za to, że groźbą pobicia zmusili robotników pracujących w warsztacie konfekcyjnym Grüna do zaprzestania pracy i przyłączenia się do strajkujących, a w następstwie tych gróźb nieznani sprawcy ciężko pobili w lutym b. r. dwóch robotników Wanda i Schneuera. Od powyższego wyroku odwołały się obie strony — prokurator i oskarżeni. Rozprawa apelacyjna odbyta we wtorek 14 bm. zakończyła się wyrokiem uniewinniającym obu oskarżonych. Bronił dr Agatstein.

O zniesławienie drukiem. Przed sądem okręgowym w Tarnowie toczyła się rozprawa przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Tygodnia Robotnika" Władysławowi Gaikowi z Warszawy, oskarżonemu o to, że w artykule p. t. „Zawiadowca parowozowni urzęduje" umieszczonym w Nrze 3 z 17 stycznia br. pomówił zawiadowcę parowozowni PKP w Dębicy Wincentego Wołczyńskiego o nieumiejętne wykonywanie obowiązków służbowych, brak fachowości, oraz samowolne używanie mebli służbowych do celów osobistych, a w Nrze 12 z dnia 14 marca br. w notatce pt. „Ładny dyspozytor" pomówił dyspozytora parowozowni PKP w Dębicy Rudolfa Schelnera o zgwałcenie umysłowo chorej kobiety w lokalu służbowym.

Na rozprawie odbytej we środę 15 bm. oskarżony zaofiarował dowód prawdy, a celem przesłuchania świadków rozprawę odroczono. — Bronił dr Agatstein.

Podziękowanie

Zarząd zakładu sierót żydowskich w Tarnowie wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim WPaniom i WPanom za łaskawą współpracę przy zbiórce ulicznej, odbytej dnia 14 bm. oraz podaje do wiadomości, że dochód tej zbiórki wynosił zł 167·36

Z okazji zaręczyn p. HUTKI MONDERER z p. ABRAHAMEM WOLFEM serdecznie gratulują i życzą dużo szczęścia **Feuerowie i Schopf**

Prawo publiczności dla szkoły pow. „Safa Berura"

Kuratorium Krakowskiego Okręgu Szkolnego przyznało prawo publiczności tutejszej szkole powszechnej „Safa Berura".

Kronika

Bnej Syjon. Sobota dnia 18 bm. o godz. 2.30 popoł. posiedzenie zarządu, o godz. 3.45 popoł. plenarka z referatem tow. Gelbwachsa na temat: „Szkolnictwo żydowskie w Palestynie". Środa dnia 22 bm. o godz. 8.30 wieczór wspólna pogadanka kwuc „Neszer" i „Achdut".

Wpisy do szkoły powszechnej „Safa Berura" odbędą się we środę 22, czwartek 23, i w piątek 24 czerwca w godzinach urzędowych.

Komitet rodzicielski przy szkołach „Safa Berura" urządza w sobotę 18 bm. o godz. 9 wiecz. w sali gimnastycznej przy ul. św. Anny 1 — pożegnalną herbatkę ze współudziałem pp. Bronsteina i Flinka.

Dyrekcje szkół „Safa Berura" podają do wiadomości, że wyjazd dzieci na kolonię w Rytrze nastąpi we czwartek 23 czerwca br.

Wystawa w Żydowskiej Średniej Szkole Zawodowej. W dniach 18 i 19 czerwca br. w lokalu szkoły przy ul. Marcina 12 od godz. 9 do 14 i od 16 do 20 będzie otwarta wystawa prac uczenic z zakresu krawieczyzny, na którą zaprasza się sympatyków żydowskingo szkolnictwa zawodowego.

Wpisy do żydowskiej średniej szkoły zawodowej żeńskiej w Tarnowie przyjmuje się codziennie od godz 11 do 14 w lokalu szkoły przy ul. Marcina 12. Uczennice korzystają z zniżek kolejowych.

„Hitachdut". Z okazji otwarcie nowego lokalu, urządza „Hitachdut" w sobotę dnia 18 czerwca br. o godz. 21 w lokalu własnym przy ul. Tertila 1, herbatkę towarzyską z interesującym programem, na którą komitet lokalny Hitachdut zaprasza swych towarzyszy i sympatyków.

Wybuch bomby. W mieszkaniu Lacheckich przy ul. Kościuszki wybuchł onegdaj jakiś materiał wybuchowy, skutkiem czego student U. J. Franciszek Lachecki postradał palce u ręki i uległ ciężkim poparzeniom, w ciężkim stanie przewieziono go do szpitala powszechnego. Podobno śledztwo otoczone tajemnicą miało doprowadzić do senzacyjnych wyników i a na ten temat krążą po mieście rozmaite pogłoski.

Kino „Apollo" wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „W cztery oczy".

Wykaz K. K. L.

ŚLUB: Spira — mgr Fuss, zebrane przez tow. Gelbową, Edera i dra J. Spira 70.50. Alban—Bernfeld, zebrane przez tow Rosenberga, Salamona i Eisena 14.—. Padawer—Münz, zebrane przez tow. Selingera Zische i Kwadratsteina Leona 6.—. Rosenbaum—Silber, zebrane przez tow. Fluhrównę i Kriegera 4.65. Staszewski, zebrane przez tow. Z. Selingera i Kwadratsteina Leona 3.50. Schuldenfrei, zebrane przez tow. Feingolda 2.65.

DATKI: Z okazji Bar Micwe złożył Ch. Apfelbaum 2 zł. Gustaw Feldbaum 3 zł.

IMI: H. Wasserman zł. 4.22, Natan Wild 1.86, N. Rokach 2.—, Juda Fisch 7.57, S. Eisen 1.05.

Upraszamy po raz ostatni o zwrot list i bolczków z akcji Hagalila.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.** — Drukiem I. Engelberga w Tarnowie